

Sygn. akt: I C 592/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	sekr. sąd. Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2020 r. w G.

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. w G.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 592/19

UZASADNIENIE

Powódka M. W. wniosła pozew przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 sierpnia 2018r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 14 lutego 2018r. strony zawarły umowę, na podstawie której pozwana zobowiązała się do zapakowania, zapaletowania oraz przewozu ładunku drogą morską. Pozwana ubezpieczyła przesyłkę do kwoty 46.531,10 zł. Umowa nie została należycie wykonana przez pozwaną, a część przesyłki została uszkodzona w taki sposób, że niemożliwe było jej wykorzystanie zgodnie z przeznaczeniem. W trakcie przewozu z powodu nieprawidłowego zapakowania przesyłka przewróciła się, a jej część uległa zniszczeniu, o czym poinformowano powódkę pismem z dnia 27 lutego 2008r. Celem odtworzenia zniszczonej części przesyłki pozwana zapłaciła równowartość kwoty 39.083,82 zł, z czego w niniejszym postępowaniu powódka dochodzi jedynie części poniesionej szkody rzeczywistej w kwocie 30.000 zł. Jak wskazuje powódka zniszczona część przesyłki to wysokiej jakości kuchenne blaty marmurowe M. (5 sztuk), a także zlewozmywak firmy (...), które zostały zakupione za kwotę 17.311 zł. Łączny koszt transportu wynosił 20.833,19 zł, a zważywszy, że wartość uszkodzonej części przesyłki stanowi 40,92 % wartości przewożonych przedmiotów, to koszty transportu w odniesieniu do części uszkodzonej wynoszą 8.333,27 zł. Mimo objęcia przesyłki ubezpieczeniem, ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że ubezpieczenie nie obejmuje straty lub uszkodzenia towaru spowodowanych niedostatecznym albo niewłaściwym opakowaniem. Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego powódka wskazała na przepisy o odpowiedzialności kontraktowej na zasadach ogólnych, a także na art. 65 ust. 1 Prawa przewozowego i art. 165 § 1 Kodeksu morskiego.

(pozew k. 3-7)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła, iż strony łączyła umowa spedycji, a nie przewozu, a w konsekwencji roszczenie uległo przedawnieniu. Szkoda powstała z uwagi na nieprawidłowe (brak lub użycie zbyt małej ilości materiału amortyzującego wewnątrz kartonu) zapakowanie towaru w postaci blatów kamiennych ze zlewowymywkami jako towarów wrażliwych szczególnie narażonych na uszkodzenia. Odpowiedzialnym za prawidłowe przygotowanie do transportu był producent mebli kuchennych, który de facto zapakował ten towar, owinał go folią, wsadził do kartonów, umieścił na konstrukcji drewnianej oraz owinał całą konstrukcję folią typu stretch. Powódka nie wykazała konkretnego zdarzenia rodzącego szkodę, związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą ani winy pozwanego. Powódka nie wykazała także, że kwota odszkodowania nie przewyższa zwykłej wartości przesyłki. Pozwany wskazał, iż armator wyłączył swoją odpowiedzialność za uszkodzenia paczki z uwagi na jego zastrzeżenia co do konstrukcji drewnianej, którą przygotował producent blatu i na którą zapakował blat razem ze zlewem. Klauzula w tym zakresie została odpowiednio zamieszczona w konosamencie. Zdaniem powoda o charakterze umowy świadczy m.in. fakt, iż pracownik pozwanej dopominał się o wskazanie wymiarów, ilości, wagi towaru, jakim miał być odebrany od producenta mebli i przekazany przewoźnikowi morskiemu. Sama powódka prosiła o zorganizowanie wysyłki towaru ze S., po tym, jak okazało się, że firma produkująca meble nie dostarczy towaru do G.. W związku z powyższym nie mają zastosowania przepisy dotyczące umowy przewozu, czy też przepisy Kodeksu morskiego. Zdaniem pozwanej powódka nie wykazała także odpowiedzialności pozwanej na zasadach ogólnych, gdyż nie wskazała, jakie dokładnie niewłaściwe i zawinione zachowanie spowodowało nieprawidłowe wykonanie umowy, nie wskazała, jakie dokładnie czynności zleciła pozwanej, a tym samym jakim obowiązkom pozwana uchybiła. Pozwana podkreśliła, że nigdy przedmiotem umowy nie było zlecenie pozwanej pierwotnego spakowania towaru do transportu. Przygotowanie mebli czy blatu do transportu poprzez ich odpowiednie zabezpieczenie przed wysyłką pozostawało w wyłącznej gestii pozwanej bądź producentów mebli. Nadto, pozwana wskazała, że paletyzacji i zapakowania towaru do kontenera dokonywał bezpośrednio przewoźnik morski (armator) – S. Transport. Przewoźnik ten od momentu przyjęcia towaru ponosił odpowiedzialność za towar, w tym za jego paletyzację. Przewoźnik informował pracownika pozwanej, iż ma zastrzeżenia co do konstrukcji drewnianej paczki i może kontynuować transport, ale z zastrzeżeniem wyłączenia jego odpowiedzialności za uszkodzenia paczki od momentu przyjęcia jej w G. oraz zamieszczeniu odpowiedniej klauzuli w konosamencie. Powódka zaakceptowała tę okoliczność. Pozwany zarzucił również, że powódka nie wykazała wysokości szkody, a także podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

(odповідь na pozew k. 64-71)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2018r. powódka M. W. za pomocą poczty elektronicznej skontaktowała się z pracownikiem pozwanej spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. – A. B., informując, że zamówiła meble kuchenne w S., które będą gotowe do wysyłki do miejsca zamieszkania powódki (Reykjavik) za kilka dni i poprosiła o przesłanie jej informacji, jakie dokumenty będą potrzebne do wysyłki na Islandię oraz sporządzenie wyceny. Powódka wskazała, że nie zna szczegółów dotyczących wagi czy ilości palet. W odpowiedzi, e – mailem z dnia 29 stycznia 2018r. A. B. poinformowała, że przygotuje wycenę, prosząc o wskazanie ilości towaru.

Następnie, e – mailem z dnia 31 stycznia 2018r. powódka wskazała, że wysyłający meble prosi o listę dokumentów do wypełnienia, a także zapytała, czy meble muszą być zapakowane na palety. W wiadomości z dnia 1 lutego 2018r. A. B. wymieniła konieczne dokumenty, a także wyjaśniła, że towar bezpieczniej jest spakować na paletę.

(dowód: wydruk korespondencji e – mailowej k. 76-77, zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121)

W dniu 6 lutego 2018r. powódka za pomocą poczty elektronicznej poinformowała, że sklep meblowy nie wysłał towaru i zwróciła się do A. B. z zapytaniem, czy pozwany może zorganizować wysyłkę. W odpowiedzi, A. B. wskazała, że pozwana spółka zorganizuje transport mebli ze S. do G. i poprosiła powódkę o informację jak towar zostanie

spakowany i o jego wymiary. W dniu 6 lutego 2018r. powódka poinformowała pracownika pozwanej spółki, że płyty kamienne będą gotowe do odbioru w dniu 12 lutego, będą zapakowane, jednak nie będą na paletach. W odpowiedzi, A. B. wskazała, że pozwana postara się przygotować dobrą ofertę, lecz musi znać parametry paczek, a także podała, że w dniu 12 lutego pozwana może odebrać paczki, a w dniu 16 lutego przesyłka może wypłynąć z Polski. Wskazała także, że jeśli armator się uprze, to spakują towar na paletę w G..

(dowód: wydruk korespondencji e – mailowej k. 78-80, zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121)

W e – mailu z dnia 12 lutego 2018r. wysłanym do pracownika Studia (...) w S. S. O., A. B. zwróciła się o informację dotyczącą ilości paczek towaru, ich wymiarów, wagi, potrzebną do zamówienia transportu. W odpowiedzi, S. O. wskazał, że jest 40 paczek, do tego dojdzie opakowanie blatów. Waga szacunkowa wynosi 1000-1200 kg. Nadto wskazał, że każda szafka jest pakowana oddzielnie i można przyjąć dodatkowy 1 cm z każdej strony. Następnie, pomiędzy pracowniczką pozwanej spółki a powódką toczyła się wymiana korespondencji dotycząca wymiarów paczek. W e – mailu z dnia 13 lutego 2018r. A. B. poinformowała powódkę, że jak paczka dojedzie na magazyn, to pozwana poprosi o jej spakowanie i wymiary do wyliczenia frachtu morskiego.

(dowód: wydruk korespondencji e – mailowej k. 81-83, zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121)

W e – mailu z dnia 14 lutego 2018r. powódka podała dokładne wymiary blatu oraz kartonów z paczkami. W oparciu o te informacje A. B. przygotowała ofertę cenową za świadczone usługi przy organizacji wysyłki towaru z Polski do Islandii. Oferta obejmowała koszty transportu w Polsce (850 zł), frachtu (3.529,41 zł), odprawy celnej (195 zł), (...) (108,93 zł), opłaty spedycyjnej/FF (50 zł) oraz paletyzacji (450 zł). Powódka w dniu 14 lutego 2018r. zaakceptowała ofertę.

(dowód: wydruk korespondencji e – mailowej k. 84-86, zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121)

Pozwana zgłosiła armatorowi S. Transport potrzebę umieszczenia towaru na palecie. Kartony zawierające meble zostały zapakowane na paletę, owinięte folią (strech) u armatora w G., natomiast blaty kuchenne były już zapakowane na konstrukcji drewnianej. Pozwana nigdy nie zobowiązała się do paletyzacji ładunku zawierającego blaty kuchenne.

(dowód: zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121, zeznania P. G. płyta CD 165)

Pozwana zleciła przewóz drobnicowy towaru powódki z portu w G. do Reykjavíku armatorowi S. Transport. Poza ww. podmiotem usługi przewozu drobnicowego z Polski do Islandii świadczy tylko jeszcze jeden armator.

(dowód: zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121, zeznania P. G. płyta CD 165)

W e - mailu z dnia 19 lutego 2018r. A. B. poinformowała powódkę, że z magazynu otrzymała informację o towarze i jego paletyzacji, przesyłając zdjęcia. Jak wskazała, po paletyzacji wyszły trzy paczki, z tym jedna długa na 3 m, zapakowana na dwie palety, a także że paczka o wymiarach 280 x 42 x 102 będzie liczona na 2 m wysokości, traktowana jako niepiętrowalna. A. B. wskazała, że armator żąda wpisania klauzuli o braku swojej odpowiedzialności za uszkodzenia paczki z uwagi na jego zastrzeżenia co do konstrukcji drewnianej (mocno spleśniała, fumigowana, 4 kartony porwane, 1 otwarty). W treści e – maila pracownica pozwanej przytoczyła treść klauzuli a także poprosiła powódkę do dalsze instrukcje. W odpowiedzi, powódka poinformowała, że zgadza się na taką ofertę.

(dowód: wydruk korespondencji e – mailowej k. 99-100, zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121, zeznania P. G. płyta CD 165)

Pozwana spółka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się organizacją transportu drobnicowego od magazynu armatora do miejsca docelowego, załatwianiem formalności celnych. Pozwana nie ma własnej floty transportowej. Pozwana nie zajmuje się pakowaniem towarów.

(dowód: zeznania świadka A. B. płyta CD k. 121)

W dniu 7 marca 2018r. armator wystawił konosament zawierający klauzulę wyłączenia jego odpowiedzialności za uszkodzenia towaru.

(dowód: konosament nr (...) k. 102)

Pozwana spółka jako ubezpieczający zawarła z (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia towaru w transporcie międzynarodowym.

(dowód: certyfikat ubezpieczenia nr typ (...) nr (...) k. 43)

W dniu 27 lutego 2018r. A. B. poinformowała powódkę za pomocą poczty elektronicznej, że od agenta z H. otrzymała informację, że paczka, która była przygotowana w S. przewróciła się, ponieważ nie wytrzymała podstawa z desek, lecz nie wie, czy coś się uszkodziło. Pracownica pozwanej spółki poprosiła o dalsze instrukcje.

(dowód: wydruk korespondencji e – mailowej k. 23-23a, zeznania P. G. płyta CD 165)

W dniu 15 marca 2018r. powódka odebrała przesyłkę.

(dowód: dokumentacja k. 17)

Za świadczone usługi pozwana wystawiła na rzecz powódki fakturę VAT na kwotę 7.238,74 zł, na com składały się: koszt transportu drogowego, frachtu morskiego, opłaty dokumentacyjnej, odprawy celnej, opłaty (...), opłaty spedycyjnej, paletyzacji na magazynie (4 sztuki) oraz ubezpieczenia towaru.

(dowód: faktura VAT k. 45)

Powódka zgłosiła ubezpieczycielowi roszczenie o wypłatę odszkodowania, wskazując, że po dostarczeniu na miejsce w Reykjaviku otrzymała kompletnie zniszczone blaty kuchenne, których wartość wynosiła 17.000 zł. Decyzją z dnia 21 maja 2018r. (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. odmówiło wypłaty odszkodowania, wskazując, że ubezpieczenie nie obejmuje straty, uszkodzenia ani wydatków spowodowanych niedostatecznym albo niewłaściwym opakowaniem lub przygotowaniem przedmiotu ubezpieczenia, aby mógł wytrzymać zwykłe zdarzenia w ubezpieczonym przewozie, zaś z dokumentów zgromadzonych przez ubezpieczyciela wynika, że przewożony towar był przygotowany do transportu, opakowany i zabezpieczony na zlecenie nadawcy.

(dowód: reklamacja k. 50, decyzja ubezpieczyciela z dnia 21 maja 2018r. k. 52-53, zeznania P. G. płyta CD 165)

Pismem z dnia 13 sierpnia 2018r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 40.098,14 zł w terminie 7 dni od odebrania wezwania. W wyznaczonym terminie pozwana odmówiła zaspokojenia roszczenia powódki, wskazując na brak swojej odpowiedzialności.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 13 sierpnia 2018r. k. 54-56, odpowiedź na wezwanie do zapłaty z dnia 27 września 2018r. k. 103)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z zeznań świadka A. B., a także dowodu z przesłuchania prezesa zarządu pozwanej spółki (...) w charakterze strony.

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania autentyczności i wiarygodności przedłożonych przez strony wydruków korespondencji e – mailowej stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała tego, że załączone do akt sprawy wydruki nie odzwierciedlają faktycznej treści rozmów pomiędzy powódką a pracownikiem pozwanej spółki. Sąd również nie dopatrywał się żadnych śladów świadczących o zmanipulowaniu przedstawionej korespondencji.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka oraz prezesa zarządu pozwanej spółki. Zdaniem Sądu zeznania wymienionych osób były szczerze, wewnętrznie spójne i zbieżne ze sobą. Nadto, zeznania te korelowały z treścią dokumentacji w postaci wydruków z korespondencji e – mailowej stron.

Natomiast Sąd ostatecznie pominął dowód z przesłuchania powódki, albowiem pomimo prawidłowego doręczenia korespondencji powódka nie stawiała się w Ambasadzie RP w Reykjavíku celem złożenia zeznań w niniejszej sprawie. Zważyć należy, iż strona powodowa sama wносиła o przeprowadzenie dowodu w taki właśnie sposób.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że powódka swoje roszczenie o zapłatę odszkodowania wywodziła zarówno z przepisów ogólnych dotyczących odpowiedzialności kontraktowej, jak również z przepisów dotyczących odpowiedzialności przewoźnika. W pierwszym przypadku, podstawę prawną stanowił przepis art. 471 kc, zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej na podstawie art. 471 kc jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, szkoda, jak również adekwatny związek przyczynowy. Powyższe okoliczności powinna udowodnić powódka (art. 6 kc). Odpowiedzialność z art. 471 kc oparta jest na zasadzie winy, która jednak jest domniemywana (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2019r., VII AGa (...), L.). W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powódka nie zdołała jednak wykazać przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanej spółki, o jakich mowa w cytowanym powyżej orzeczeniu. Po pierwsze, powódka nie zdołała wykazać, że pozwana spółka dopuściła się jakichkolwiek nieprawidłowości w wykonaniu zawartej przez strony umowy, bądź nie dochowała należytej staranności przy jej wykonaniu. Przede wszystkim, w toku niniejszego postępowania strona powodowa nie wykazała, że do obowiązków umownych pozwanej należało spakowanie towaru w postaci blatów kuchennych. Z zeznań świadka oraz pozwanego wynika jedynie, że kartony, w których spakowane były meble zostały umieszczone na palecie, natomiast blaty kuchenne zostały wydane przewoźnikowi już zapakowane na konstrukcji (palecie) drewnianej. Powódka nie wykazała, że pozwana przyjęła na siebie zobowiązanie do przepakowania ww. blatów kuchennych. W każdym bądź razie nie wynika to z treści korespondencji stron. Co istotne, w e - mailu z dnia 19 lutego 2018r. pracownica pozwanej spółki (...) poinformowała powódkę, że armator zgłosił pewne zastrzeżenia co do sposobu spakowania przesyłek przez nadawcę (konstrukcja drewniana mocno spleśniała, fumigowana, 4 kartony porwane, 1 otwarty) i zażądał umieszczenia w konosamencie klauzuli o braku jego odpowiedzialności za uszkodzenia paczki. Po przekazaniu tej informacji, powódka nie zleciła pozwanemu dokonania jakichkolwiek czynności związanych z przepakowaniem towaru, przynajmniej taka okoliczność nie wynika z treści korespondencji stron. Zwrócić także należy uwagę, że strona pozwana wywodziła, że przyczyną uszkodzenia blatu było niewłaściwe zabezpieczenie towaru wewnątrz opakowania przez firmę produkującą meble poprzez owinięcie blatu folią typu stretch, zapakowanie do kartonów, a następnie na drewnianą konstrukcję (na zdjęciach dołączonych do akt sprawy nie widać uszkodzeń zewnętrznego opakowania). Powódka nie zdołała odeprzeć tego zarzutu. Zważyć bowiem należy, iż poza dokumentacją zdjęciową przedstawiającą przedmiotowe blaty kuchenne już po rozpakowaniu, nie przedstawiła żadnych dowodów, które wskazywałyby, że pierwotne opakowanie było prawidłowe. Dalej należy wskazać, że powódka nie udowodniła także istnienia i rozmiaru poniesionej szkody. Powódka wskazuje, że wartość zakupionych blatów kuchennych wynosiła 17.311 zł, tymczasem w toku niniejszego postępowania powódka domagała się zapłaty kwoty wyższej tj. 30.000 zł mającej stanowić koszt odtworzenia uszkodzonych blatów na terenie Islandii. Strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia. Na okoliczność poniesionej szkody powódka przedstawiła fakturę VAT za meble kuchenne na kwotę 42.300 zł. Powódka w żaden sposób jednak nie wykazała wysokości kosztów odtworzenia uszkodzonej przesyłki. Na tę okoliczność powódka nie zgłosiła bowiem żadnych dowodów, nawet wobec zakwestionowania wskazanego w pozwie wyliczenia przez stronę pozwaną. W związku z powyższym powództwo oparte na przepisie art. 471 kc podlegało oddaleniu wobec jego niewykazania.

Zdaniem Sądu brak było także podstaw do uwzględnienia powództwa opartego na przepisach dotyczących umowy przewozu. Zważyć bowiem należy, iż strona pozwana zaprzeczyła, aby zawarta przez strony umowa stanowiła umowę przewozu, wskazując, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy spedycji. Zgodnie z treścią art.

794 § 1 kc przez umowę spedycji spedytor zobowiązuje się za wynagrodzeniem w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do wysyłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem. Jak wskazuje się w doktrynie przedmiotem długu spedytora jest wysłanie przesyłki (a więc co najmniej zawarcie umowy przewozu na rachunek zleceniodawcy) lub jej odbiór (a więc co najmniej dokonanie czynności prawnych odbiorcy przesyłki w rozumieniu przepisów przewozowych). Spedytor może zobowiązać się również do dokonywania „innych usług związanych z przewozem przesyłki”. Katalog usług spedycyjnych ma charakter otwarty. Czynności te mogą być wykonywane przed rozpoczęciem przewozu, w trakcie przewozu oraz po jego zakończeniu. Wśród czynności spedycyjnych dokonywanych przed rozpoczęciem przewozu wskazać można przykładowo: udzielanie porad, zmierzenie i zważenie przesyłki, opakowanie przesyłki, sprawdzenie jej stanu, odpowiednie oznakowanie przesyłki, wyszukanie oraz wybór przewoźnika, przygotowanie listów przewozowych, zawarcie umowy przewozu z przewoźnikiem w imieniu zleceniodawcy, ubezpieczenie przesyłki, dostarczenie przesyłki do miejsca nadania do przewozu czy też dokonanie czynności ładunkowych, natomiast wśród czynności spedycyjnych, dokonywanych w trakcie przewozu i po jego zakończeniu, wskazać można np.: uiszczanie opłat celnych, sprawdzanie stanu przesyłki, odbiór przesyłki, odbiór dokumentu przewozowego, przechowanie przesyłki do czasu jej podjęcia przez odbiorcę, wydawanie przesyłki odbiorcy, sporządzanie raportów i sprawozdań, czy też odbiór opakowań zwrotnych (por. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 2020). Z kolei, do elementów przedmiotowo istotnych (essentialia negotii) umowy przewozu należy ustalenie przedmiotu przewozu i trasy przewozu oraz określenie wynagrodzenia należnego za przewóz. Stronami umowy przewozu są przewoźnik i podróżny. Choć przepisy KC nie definiują pojęcia przewoźnika, wyraźnie stwierdza się w nich, że przewóz jest wykonywany przez przewoźnika w zakresie działalności przedsiębiorstwa. Umowa przewozu jest zatem umową podmiotowo kwalifikowaną, a więc taką, która może zostać zawarta jedynie przez profesjonalistę, tj. osobę stale, zawodowo i zarobkowo trudniącą się działalnością określonego rodzaju (por. K. Osajda (red.), Kodeks...). W praktyce mogą powstać pewne trudności w rozróżnieniu umowy przewozu oraz umowy spedycji. W doktrynie podkreśla się, że umowa spedycji ma charakter pomocniczy w stosunku do umowy przewozu. Głównym przedmiotem zobowiązania spedytora nie jest przewóz przesyłki (choć spedytor może sam dokonać przewozu – por. art. 800 kc), lecz jego organizacja oraz wykonanie innych czynności związanych z przewozem. Jeżeli zatem przyjmuje się ofertę, w której mowa jest tylko o przewozie rzeczy, a żadne czynności konkludentne nie wskazują na istnienie dodatkowych postanowień umownych, obejmujących usługi związane z przewozem, to umowa zawarta przez przyjęcie oferty jest umową przewozu, a nie umową spedycji (por. wyrok SN z 6 października 2004 r., I CK 199/04, L.; wyrok SN z 20 lutego 2018 r., V CSK 205/17, L.; wyrok SN z 23 maja 2018 r., IV CSK 425/17, L.). O tym, czy zawarto umowę spedycji czy też przewozu, decyduje treść zobowiązania. Treść tę należy ustalić w oparciu o wykładnię oświadczeń woli stron przy uwzględnieniu zasad określonych w art. 65 kc (por. K. Osajda (red.), Kodeks...).

Zdaniem Sądu zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że pomiędzy stronami została zawarta faktycznie umowa spedycji. Z osobowego materiału dowodowego wynika bowiem, że pozwana spółka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się organizacją transportu drobnicowego od magazynu armatora do miejsca docelowego, a także załatwianiem formalności celnych. Pozwana nie posiada natomiast własnej floty transportowej. Opisany przez świadka i pozwanego zakres działalności pozwanej spółki wskazuje, że co do zasady zawiera ona umowy spedycyjne. Zdaniem Sądu nie ma dostatecznych przesłanek, aby uznać, że w przypadku powódki sytuacja była odmienna. Z korespondencji prowadzonej przez powódkę z pracownikiem pozwanego wynika, że przedmiotem umowy była organizacja przewozu, angaż przewoźników, w tym transportu lądowego ze S. do G., a także udzielanie porad dotyczących wymaganych dokumentów, ubezpieczenie towaru, dokonanie odprawy celnej. Powyższe czynności stanowią normalne czynności umowy spedycji.

Zgodnie z art. 799 kc spedytor jest odpowiedzialny za przewoźników i dalszych spedytorów, którymi posługuje się przy wykonaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze. Jak wskazuje się w orzecznictwie należyta staranność spedytora w rozumieniu art. 355 kc w zw. z art. 799 kc jest zachowana, jeśli wykaże, że powierzył określone usługi przewozowe przewoźnikowi, którego profesjonalizm i jakość świadczonych usług budziła zaufanie. Spedytor powinien więc udowodnić, że w momencie powierzenia przewoźnikowi przewozu jego profesjonalizm i jakość świadczonych usług budziły zaufanie (por. wyrok SA Kraków z dnia 6 października 2015r., I ACa 840/15, L.). W niniejszej sprawie

pozwany powierzył przesyłkę jednemu z dwóch profesjonalistów działających na rynku i świadczących usługi przewozu drobnicowego pomiędzy G. a Reykjavikiem tj. S. Transport. Z zeznań świadka i pozwanego wynika, że działalność przewoźnika nie budziła dotąd żadnych zastrzeżeń. Jest to uznana firma działająca w kilkudziesięciu krajach. Stąd, Sąd nie dopatrywał się winy pozwanego w wyborze przewoźnika.

Zgodnie z art. 801 § 1 kc odszkodowanie za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki w czasie od jej przyjęcia aż do wydania przewoźnikowi, dalszemu spedytorowi, dającemu zlecenie lub osobie przez niego wskazanej, nie może przewyższać zwykłej wartości przesyłki, chyba że szkoda wynika z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa spedytora. Wedle ust. 2 § spedytor nie ponosi odpowiedzialności za ubytek nieprzekraczający granic ustalonych we właściwych przepisach, a w braku takich przepisów - granic zwyczajowo przyjętych. Zgodnie z ww. przepisem, odpowiedzialność spedytora nie może przewyższać zwykłej wartości przesyłki, chyba że szkoda wynika z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa spedytora. Przez zwykłą wartość przesyłki należy rozumieć jej przeciętną wartość rynkową (*pretium commune*). Nie uwzględnia ona wartości emocjonalnej, jaką dający zlecenie przywiązywał do przedmiotu przesyłki (*pretium affectionis*). Ponadto, nie uwzględnia się szczególnej ceny, jaką poszkodowany jest gotów zapłacić za przesyłkę, ze względu na szczególny sposób jej użycia (*pretium singulare*) (por. K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, 2020). Przy ustalaniu należnego odszkodowania z tytułu utraty, ubytku lub uszkodzenia przesyłki należy sięgać po dyrektywy zawarte w art. 363 § 2 kc przewidującym, że wysokość odszkodowania powinna być oznaczana według cen z daty odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności przemawiają za przyjęciem za podstawę cen istniejących w innej chwili (por. wyrok SN z 1 lipca 1986 r., I CR 188/86, OSNCP 1987, Nr 10, poz. 162). Wobec zakwestionowania wysokości roszczenia przez pozwanego, rzeczą powódki było wykazanie wysokości poniesionej szkody wedle reguł wskazanych powyżej. Niewątpliwie w tym zakresie powódka nie sprostowała spoczywającemu nań ciężarowi dowodu.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 471 kc i art. 794 kc a contrario powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającej niniejszy spór powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.